

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 września 2020 roku, wydanym w sprawie z wniosku Z. A. z udziałem I. B. o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego Z. A. i I. B. wchodzi:

a/ prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 51,54 metrów kwadratowych, wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie własności działki gruntu oraz części budynku i urządzeń niesłużących wyłącznemu użytkowi właścicieli poszczególnych lokali, dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), o wartości 215 000 zł;

b/ równowartość łodzi żaglowej Sasanka 620 o nr rej. (...) w kwocie 8 250 zł;

2. oddalił wniosek I. B. o ustalenie nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki w majątku wspólnym;

3. dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że:

a/ prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy ul. (...) wraz z prawem związanym, opisane w punkcie 1. ppkt a/ przyznaje I. B.;

b/ składnik majątkowy opisany w punkcie 1. ppkt b/ przyznaje Z. A.;

4. zasądził od I. B. na rzecz Z. A. tytułem spłaty kwotę 77 408,67 zł, płatną w 12 miesięcznych ratach, przy czym pierwsza rata w kwocie 6 458,67 zł, zaś kolejne raty w kwocie po 6 450 zł, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2020 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

5. nakazał pobrać od Z. A. i I. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwoty po 2 360,12 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;

6. ustalił, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła uczestniczka, zaskarżając je w części, w zakresie punktu 4. co do wysokości orzeczonej spłaty, co do wysokości rat i terminów ich uiszczenia oraz co do początku płatności rat. Zaskarżonemu postanowieniu skarżąca zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez:

- uznanie, że wnioskodawca miał zakaz wykonywania jakiejkolwiek pracy w okresie ustalenia jego niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym;
- nie wzięcie pod uwagę, że wnioskodawca prawo do renty utracił 22 lipca 2010 r., a już w 2009 r. zarejestrował własną działalność gospodarczą i jak sam twierdził oraz twierdzili to zgłoszeni przez niego świadkowie kupił samochód m-ki O. (...) po to, aby tę działalność prowadzić;
- pominięcie zeznań matki wnioskodawcy B. A. złożonych na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 r. (00:9.44) w tej części w której mówiła ona, że w tym czasie wnioskodawca pracował i spłacił jej 4 000 zł z pożyczek i kredytów, które rzekomo dla niego zaciągała.

- nie wzięcie pod uwagę sytuacji majątkowej i rodzinnej uczestniczki postępowania, a przede wszystkim okoliczności, że uczestniczka postępowania od 2007 r. nie tylko niemal całkowicie zaspokajała potrzeby materialne dzieci, ale także wyłącznie na nią wnioskodawca zrzucił, nawet po ustąpieniu skutków choroby, opiekę i problemy wychowawcze, jakie w tym czasie miały miejsce z synem F. (ur. (...)),
- całkowite pominięcie okoliczności, że w (...) córka stron P. (ur. (...)) ukończyła 18 lat, a w 2009 r. zdała maturę i podjęła studia w systemie stacjonarnym na Politechnice (...), które trwały do 2015 r.,
- pominięcie okoliczności, że od 2007 r. wnioskodawca płacił na utrzymanie dzieci łącznie 300 zł miesięcznie i płacił je jedynie do grudnia 2012 r. kiedy F. A. ukończył 18 lat niezależnie od tego, czy dzieci były w stanie samodzielnie się utrzymać,

co skutkowało nieuwzględnieniem wniosku o miarkowanie spłaty należnej wnioskodawcy w trybie art. 5 k.c.

- uznanie opinii biegłego B. P., który wycenił wartość łodzi Sasanka 620 numer rej. (...) stanowiącą własność stron jako miarodajną w sytuacji gdy biegły nigdy tej łodzi nie widział nie wie jaki to jest typ łodzi, choć sam przyznaje, że łodzi typu Sasanka 620 było kilka typów. Nie widział również tabliczki znamionowej, ani w opinii nie przytoczył konkretnych transakcji kupna sprzedaży tych łodzi, które mogłyby być podstawą wyceny.

Powyższe zarzuty uzasadniają zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c.;

nadto naruszenie prawa procesowego przejawia się w:

- ustalenie początkowej daty pierwszej raty spłaty wnioskodawcy przez uczestniczkę na dzień 20 października 2020 r., tj. przed uprawomocnieniem się zaskarżonego postanowienia co powoduje, że mimo braku tytułu wykonawczego uczestniczka pozostaje w zwłoce tj. naruszenie art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.,
- nie rozważenie sytuacji materialnej uczestniczki i rozłożenie zasądzonych spłat na miesięczne raty znacznie przekraczające nie tylko dochody uczestniczki, ale i łączne dochody uczestniczki i jej córki, a także ustalenie, że uczestniczka winna odłożyć ze swoich zarobków kwotę konieczną na spłatę wnioskodawcy w sytuacji, gdy od 2007 r. uczestniczka utrzymywała dwoje niepełnoletnich dzieci, dzieci które się uczyły, a obecnie utrzymuje syna, który od stycznia 2020 r. nie pracuje tj. naruszenie art. 320 k.p.c.;

Naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.i.o. i art. 140 k.c.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez miarkowanie spłaty należnej wnioskodawcy w trybie art. 5 k.c., rozłożenie spłaty należnej od uczestniczki na raty umożliwiające spłatę należności, ewentualnie odroczenie spłaty o 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia co umożliwi uczestniczce zaciągnięcie kredytu hipotecznego, a przede wszystkim ustalenie, że wszelkie należności będą wymagalne po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Nadto uczestniczka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ze znajomością wyceny jachtów celem wydania opinii, jaka była wartość łódki typu Sasanka 620 stanowiącej własność stron, przy czym w związku ze sprzedażą łódki przez wnioskodawcę w trakcie trwania niniejszej sprawy, biegły winien odebrać oświadczenia od stron co do typu łódki, jej stanu wykonanych remontów, jakie były ceny transakcyjne tego typu łódek w 2005 r. i jakie są aktualnie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji uczestniczki w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była o tyle zasadna, że skutkowało zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wstępnie należy odnotować, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne i nie widzi potrzeby ich przytaczania.

Niezasadnym jawi się zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w ocenie apelującej skutkowało nieuwzględnieniem wniosku o miarkowanie spłaty należnej wnioskodawcy w trybie art. 5 k.c.

Nie sposób się zgodzić z twierdzeniem skarżącej, jakoby Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca miał zakaz wykonywania jakiegokolwiek pracy w okresie ustalenia jego niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, gdyż analiza treści uzasadnienia postanowienia nie daje podstaw przyjęcia, by Sąd takowych ustaleń dokonał.

Nie sposób zgodzić się z zapatrywaniem skarżącej, jakoby w sprawie doszło do naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie opinii biegłego z zakresu żeglarstwa za miarodajną. W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, należy wskazać, że Sąd Rejonowy w sposób właściwy ocenił opinię biegłego, która była fachowa, rzetelna i logiczna. Biegły w sposób jasny i wyczerpujący odniósł się do wszystkich podnoszonych przez uczestniczkę zastrzeżeń, wydając kolejne opinie uzupełniające, które były spójne i konsekwentne. Biegły w swych opiniach wykazał się odpowiednim poziomem wiedzy, znajomością rynku jachtów używanych, jego specyfiką, trendami wśród użytkowników łodzi i potencjalnych nabywców. Podstawy teoretyczne opinii wskazane przez biegłego nie budziły żadnych wątpliwości, a sposób motywowania sformułowanego w nich stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich ocen przemawiały za uznaniem opinii za rzetelne, a w konsekwencji wiarygodne. Wyciągniętym przez biegłego wnioskom nie można również zarzucić niezgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Nie można zgodzić się z twierdzeniami apelującej, jakoby fakt, że biegły nie widział łodzi dyskwalifikował wydane w sprawie opinie jako niemiarodajne. Należy bowiem wskazać, że w przypadku każdego produktu, na podstawie samej znajomości rodzaju czy modelu oraz podstawowych danych, np. daty produkcji, można określić przedział cenowy, w którym oferowane są dane produktu .. (...) niniejszej sprawie biegły, choć nie widział łodzi, dysponował dostateczną wiedzą, by ocenić jej wartość. Należy bowiem wskazać, że przedmiotowa łódź w dacie ustania wspólności majątkowej należała do kategorii łodzi wypieranych przez nowocześniejsze modele, a ich cena z tego względu była atrakcyjna. Stan i wyposażenie takiej łodzi miało drugorzędne znaczenie dla oceny jej wartości, gdyż ceny kształtowała sama konstrukcja łodzi i stan rynku używanych jachtów kabinowych. Ponadto należy nadmienić, iż biegły dysponował zdjęciami jachtu i oświadczeniami uczestniczki i wnioskodawcy co do jej stanu i wyposażenia, co też zostało wzięte pod uwagę przy wycenie jej wartości.

Od razu trzeba dodać, że Sąd Okręgowy pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu żeglarstwa, o którego dopuszczenie wnosila uczestniczka w apelacji, na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z

art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy bardzo wnikliwie potraktował zagadnienie wyceny łódki, skorzystał z opinii biegłego o właściwej specjalizacji. W sprawie wydano opinię podstawową, która była kilka razy uzupełniana. Zgodzić trzeba się z Sądem Rejonowym, że biegły ostatecznie wyjaśnił wszelkie wątpliwości dotyczące wyceny. W konsekwencji należało przyjąć, że nie zachodziła potrzeba zasięgnięcia opinii innego biegłego, a uwzględnienie wniosku w tym zakresie zmierzałoby do przedłużenia postępowania. Dodać należy, że potrzeba powołania nowego dowodu nie może być reakcją na niekorzystne dla strony rozstrzygnięcie.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie na samym wstępie zauważyć należy, że orzecznictwie faktycznie wskazuje się na możliwość „miarkowania” należnych spłat w sprawie o podział majątku dorobkowego. Wychodzi się z założenia, że może to nastąpić, o ile istnieją przesłanki do ustalenia, iż domaganie się przez uczestnika spłaty w pełnej wysokości stanowi naruszenie prawa. Tendencja w piśmiennictwie i judykaturze jest jednak taka, że art. 5 k.c. może być stosowany w sytuacjach wyjątkowych i w sposób bardzo powściągliwy. W sprawach o podział majątku wspólnego dopuszczalność zastosowania art. 5 k.c. w zakresie miarkowania wysokości spłaty należnej jednemu z małżonków upatruje się przede wszystkim w takiej sytuacji, gdy lokal, stanowiący praktycznie jedyny składnik majątku przypada małżonkowi, któremu powierzono pieczę nad dziećmi i ma on służyć zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych, nie stanowi natomiast podstawy uzyskania korzyści majątkowych. W takim stanie rzeczy żądanie współmałżonka przyznania mu spłaty w pełnej wysokości może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W okolicznościach niniejszej sprawy taka sytuacja nie zachodzi. Poza sporem pozostaje bowiem to, że dzieci stron są dorosłe i winny utrzymywać się samodzielnie. Wskazywane przez uczestniczkę w apelacji okoliczności, takie jak przerzucenie na nią obowiązków rodzicielskich (w czasie, kiedy dzieci nie były jeszcze samodzielne), w tym wychowanie i zaspokajanie potrzeb rodziny, a także niewielka kwota alimentów płaconych dobrowolnie przez wnioskodawcę nie mogą być argumentem przesądzającym za zastosowaniem art. 5 k.c. dla obniżenia dopłaty. Alimenty na rzecz dzieci i sposób podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa są bowiem kwestiami odrębnymi, pozbawionymi wpływu na określenie składu majątku wspólnego i sposobu jego podziału. Należy także zaznaczyć, iż wnioskodawca wyprowadził się ze wspólnie zamieszkiwanego lokalu, pozostawiając go do wyłącznej dyspozycji uczestniczki i dzieci, podczas gdy sam ponosił koszty związane z wynajmem mieszkania. Przyznany uczestniczce lokal mieszkalny ma sporą powierzchnię i pozwala w pełni zaspokoić jej potrzeby mieszkaniowe. Wnioskodawca jest w innej sytuacji. Musi zadbać o stworzenie sobie odpowiednich warunków mieszkaniowych, co w jego sytuacji majątkowej i zdrowotnej nie jest łatwe. Z tych względów Sąd Okręgowy nie widzi podstaw, by jakkolwiek miarkować wysokość spłaty należnej wnioskodawcy. Dopuszczalność takiej sądowej korekty wysokości dopłaty lub spłaty musi być więc usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. W przeciwnym razie obniżenie dopłat i spłat z powołaniem się na zasady współżycia społecznego byłoby działaniem naruszającym prawne gwarancje ochrony prawa własności, w sytuacji obowiązywania przepisów, które umożliwiają modyfikowanie zasad rozliczeń między małżonkami przez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 43 k.r.i.o.). Takie wyjątkowe okoliczności w niniejszej sprawie nie miały miejsca, a zarzut nasuszenia art. 5 k.c. jest niezasadny.

Sąd Okręgowy jako zasadny ocenił natomiast zarzut naruszenia art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym tytułami egzekucyjnymi są orzeczenie sądu prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu, jak również ugoda zawarta przed sądem. Tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności stanowi tytuł wykonawczy, który jest podstawą egzekucji. Brak tytułu wykonawczego stanowi bezwzględną przeszkodę w podejmowaniu czynności egzekucyjnych, ale czynności podjęte w trakcie takiej pozbawionej podstaw egzekucji pozostają w mocy i zachowują skuteczność aż do chwili prawomocnego umorzenia postępowania egzekucyjnego (postanowienie SN z 12.06.1996 r., III CZP 61/96, OSNC 1996/10, poz. 132). W niniejszej sprawie zasądzona od uczestniczki kwota tytułem spłaty została rozłożona na 12 miesięcznych rat, płatnych począwszy od października 2020 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Mając na uwadze, iż niniejsze rozstrzygnięcie zostało wydane przez sąd I instancji i podlegało zaskarżeniu, termin płatności rat stał się wymagalny jeszcze przed wydaniem prawomocnego rozstrzygnięcia w tej sprawie, a tym samym uczestniczka popadła w opóźnienie jeszcze przed prawomocnym jej zakończeniem. Biorąc pod uwagę ustawowe terminy sporządzenia uzasadnienia i możliwości wniesienia środka zaskarżenia, wielce nieprawdopodobnym było, by termin płatności pierwszej raty przypadł po uprawomocnieniu się postanowienia, a

mając na uwadze realia wymiaru sprawiedliwości i czas rozpoznania apelacji w przypadku jej wniesienia, termin uprawomocnienia się orzeczenia zostaje znacznie wydłużony, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Zatem uznając rozstrzygnięcie Sądu I instancji za prawidłowe należałoby uznać, że uczestniczka winna przed uprawomocnieniem się postanowienia dokonać całkowitej spłaty na rzecz wnioskodawcy, a w przeciwnym razie pozostaje w opóźnieniu co do całości roszczenia, w tym pierwszej raty już ponad rok, co wiąże się z możliwością naliczania przez wnioskodawcę odsetek ustawowych za opóźnienie. Z takim poglądem nie można się zgodzić. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż prawidłowo określony termin płatności wynikający z treści orzeczenia winien być związany, a wręcz uzależniony od jego uprawomocnienia. Z tych względów zaskarżone postanowienie w tym zakresie nie mogło się ostać.

Sąd Okręgowy, rozstrzygając w przedmiocie spłaty na rzecz wnioskodawcy, miał na uwadze okres trwania postępowania, a także czas, jaki upłynął od wydania orzeczenia w pierwszej instancji. Sąd odwoławczy zmienił zatem zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w miejsce rozłożenia na raty, termin płatności oznaczył na dzień 31 maja 2022 roku i zastrzegł odsetki ustawowe za opóźnienie na wypadek uchybienia terminu płatności. Nie ulega wątpliwości, że zasądzenie spłaty z odroczeniem spłaty o 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia lub rozłożenie zasądzonej kwoty na raty w taki sposób, że wnioskodawca uzyskałby je w całości po długim czasie, narusza jego interes. Choć sytuacja materialna apelującej nie jest najlepsza z uwagi na uzyskiwane przez nią niewielkie dochody, należy wskazać, że prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z dorosłymi dziećmi, przy czym córka uczestniczki pracuje, a w stosunku do syna nie ma żadnych przeciwwskazań, by pracę podjął, zatem uczestniczka miała możliwość zgromadzić odpowiednie środki potrzebne na spłatę wnioskodawcy, z czym powinna się liczyć. Należy bowiem wskazać, iż wobec okresu trwania postępowania od 2015 roku, uczestniczka miała wystarczająco dużo czasu, by potrzebne środki zgromadzić, a w dodatku od chwili wydania orzeczenia w pierwszej instancji posiadała wiedzę o wysokości ewentualnej spłaty i mogła podjąć odpowiednie kroki, by być przygotowaną na spłatę. Zatem mając na uwadze interes obu stron, jak również brak zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, Sąd Okręgowy nie zastosował rozłożenia spłaty na raty, ale oznaczył termin spłaty na dzień 31 maja 2022 roku. Nawet jeśli uczestniczka nie podjęła żadnych kroków w celu zgromadzenia pieniędzy na spłatę, z czym winna się liczyć od chwili wszczęcia postępowania, a już z pewnością od daty wydania postanowienia w pierwszej instancji, w ocenie Sądu okres trzech miesięcy od chwili wydania i uprawomocnienia się orzeczenia jest wystarczający do zgromadzenia środków finansowych dla zaspokojenia żądania wnioskodawcy (choćby przez uzyskanie kredytu).

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez uczestniczkę apelacja była zasadna w części, co skutkowało – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – zmianą zaskarżonego postanowienia w punkcie 4. w ten sposób, że termin płatności zasądzonej kwoty 77 408,67 zł, w miejsce rozłożenia na jej na raty, Sąd Okręgowy oznaczył na dzień 31 maja 2022 roku i zastrzegł odsetki ustawowe za opóźnienie na wypadek uchybienia terminu płatności. W pozostałym zakresie apelacja uczestniczki nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Sąd orzekł w punkcie III. postanowienia, że koszty postępowania apelacyjnego ponosi każdy z uczestników w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie. W sprawie o podział majątku wspólnego uczestnicy mają wspólny interes w uregulowaniu spraw majątkowych po ustaniu wspólności ustawowej, a także w jednakowym stopniu zainteresowani są wynikiem postępowania. Uczestniczka tylko w części wygrała sprawę w instancji odwoławczej, ale jej sukces wynikał wyłącznie z potrzeby usunięcia konsekwencji błędnej techniki orzeczniczej, a nie wykazania swoich racji w kontrze do interesów wnioskodawcy. Nie zaistniały więc żadne przesłanki do odstąpienia od ogólnej zasady orzekania o kosztach postępowania, która wynika z art. 520 § 1 k.p.c.